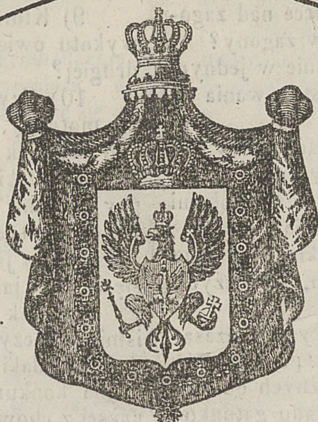
Nr. 266. w Piątek   dnia 12. Listopada 1858.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ¼ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

OSWIADCZENIE.

Stanowisko moje kościelne nakazuje mi do powszechnéj podać wiadomości:

że List pasterski w dzień uroczystości Wszystkich Świętych przezemnie wydany, był tylko do owieczek moich czyli katolików W. X. Poznańskiego wystosowanym i że tenże jedynie interes ogólny tak ś kościoła katolickiego jako i Państwa miał na celu a następnie że nie mogłem mieć i nie miałem zamiaru ubliżenia lub potępienia nim kogożkolwiek bądź, jak się o tem każdy kto go tylko z uwagą odczyta przekonać niewątpliwie może, i że sąd i ocenienie tego czy wspominany tylokrotnie w pismach publicznych okólnik Ks. Biskupa Suffragana Stefanowicza i Pana G. Potworowskiego sprzeciwia się sprawie kościoła katolickiego, wyłącznie do mnie samego należy, a w téj chwili dla niekompletnych jeszcze akt, a mianowicie nieposiadając instrukcyi na którą się okólnik powiedziany odwołuje, nastąpić nie może.

W Poznaniu, dnia 11. Listopada 1858 r.

Arcybiskup Gnieznieński i Poznański.

X. Przyłuski.

Telegraficzne wiadomości.

Nicea, 6. Listopada. — Wychodzący tu Nizzardo donosi, że rosyjskie towarzystwo postanowiło budować kolej żelazną z Nicei lub Willafranki do Kuneo przez Wezuwią. Jenerał Baganow, inżynier Kachuchrowski i deputowany Banalis już rozmierzali tę przestrzeń. Czekają tylko na przyjazd w. księcia Konstantego, który ostateczne wyda rozporządzenie we względzie budowy.

Korfu, 1. Listopada. — Austryacki parowiec wojenny »Wulkan« przybył tu z Bocche di Cattaro, aby krążyć na naszych wodach i śledzić gdzie się podział podejrzany jeden okręt, który między Cimerą i Fano uganiał się za dwoma austryackiemi statkami. Poszukiwania atoli były bezskuteczne, a »Wulkan« wrócił do Bocche.

Tryest, 9. Listopada. — Parowiec »Curtatone« i parowiec jeden Lloyda spławiły bryngantynę austryacką Trojano, którą inny okręt wskutek uderzenia zanurzył w morzu. Austryackie brygi »Emmy« i »Gisachimo« rozbiły się na morzu pod Ortoną. Ocalono osady.

Hamburg, 11. Listop. — Dzisiejszy Hamburger Correspondent donosi z Kopenhagi, że wedle wiarogodnéj pogłoski szambelan Levetzau ma być zamianowany holsztyńskim ministrem i książe Karol Glücksburg znów przyjętym jako jenerał do armii duńskiéj. Faedrelandet niewierzy pierwszéj pogłosce.

Paryż, 10. Listopada wieczorem. — Austryacki poseł baron v. Hübner spodziewanym tu jest na dniu 18. b. m. a portugalski poseł baron Paiva przybędzie tu w przyszłą niedzielę.

Według wiadomości z Madrytu, wypłynęła dziś wyprawa z 8 parowców złożona przeciw rozbójnikom Ryffu. — Hr. Mastai, brat papieża umarł.

Paryż, 11. Listopada. — Dzisiejszy Monitor donosi, że komisya zebrana w sprawie czarnogórskiéj w Konstantynopolu w dniu 8. Listopada podpisała protokół, mocą którego zapobieży się w przyszłości zawikłaniom, narażającym pokój i sprawy ludzkości na największe niebezpieczeństwo.

Berlin, 11. Listopada. — J. kr. w. książe rejent słuchał dziś referatów J. w. księcia Hohenzollern, ministrów stanu v. Auerswalda i v. Schleinitza, ministra wojny v. Bonina, tudzież jenerała v. Manteuffla, a następnie przyjmował księcia Wilhelma Radziwiłła, księcia biskupa hr. Sedlnitzkiego i jenerał porucznika v. Peuckera.

Berlin, 11. Listopada. — Piszą ztąd do kolońskiéj gazety pod dniem 9. b. m.: Na posiedzenie wczorajsze ministerstwa przyprowadził książę Rejent syna swego księcia Fryderyka Wilhelma, który odtąd brać będzie udział w obradach ministerstwa. Następnie miał mowę książę Rejent do swoich radzców, która głębokie wrażenie uczyniła. O ile niektóre z niéj ustępy powtarzają, to widać, że zmiana ministerstwa nastąpiła w skutek życzeń narodu i że nowe ministerstwo ma się starać o prowadzenie spraw wedle konstytucyi i interesów pruskich.

— Zeit podaje osnowę mowy byłego prezesa ministerstwa bar. v. Manteuffla, jaką miał w d. 8. b. m. do członków ministerstwa spraw zagranicznych. Zmienność, powiedział, jest udziałem wszystkich spraw ludzkich, i teraz stawam przed wami nie jako przełożony, ale jako przyjaciel. Jako taki dziękuję wam za wierność i poświęcenie, jakiem mnie wspieraliście. Będziecie świadkami w przyszłości, że pod moim kierunkiem panowało silne i rzetelne uczucie i życzę, ażeby to na dobre wyszło mojemu następcy, tudzież ojczyznie i temu, który na jéj czele stoi! Oto jest ostatnie życzenie, które wynurzam i podaję wam rękę na pożegnanie. — Tak Bóg rozrządził.

— Mówią, że jenerał hr. Waldersee przy wystąpieniu z ministerstwa wojny pozostaje do dyspozycyi z pensyą.

— Ministerstwo spraw zagranicznych przesłało depeszę okólnikową do do wszystkich reprezentantów pruskich zagranicznych, zawiadamiającą o zaszłéj zmianie ministerstwa.

— Publicysta pisze: przeszkody, jakie się nasuwały w objęciu ministerstwa handlu przez pana v. Patow pochodziły z tak ważnych zasad, że na chwilę przynajmniéj nie mogły się udać układy. Pan v. Patow jest bowiem przeciwnikiem najważniejszych zasad, których się trzymał pan v. der Heydt w temże ministerstwie. Jest przeciwnym pocztowéj regalii, monopolowi telegrafów i podatkowi od kolei żelaznych. Aby to zmienić natychmiast, a więc zreformować zupełnie dotychczasowe zasady w departamencie handlu było niepodobnem dla pana v. Patowa. Koledzy zaś pana v. Patowa uważali, że czas krótki nie wystarcza na tak ważne zmiany, gdy inne najważniejsze organiczne prawa mają być roztrząsane. Z tego powodu powołał książe rejent pana v. der Heydta do siebie, a ten oświadczył, że gotów pozostać na posadzie, jeżeli jego szwagier, minister sprawiedliwości na urzędzie swym pozostanie. Stało się temu żądaniu zadosyć, jak wiadomo. Prezes rejencyi v. Möller, którego powołano telegrafem do Berlina, aby objął ministerstwo handlu, na przypadek gdyby układy z panem v. der Heydtem się nie udały, opuścił Berlin pod temi okolicznościami.

Królestwo Polskie.

Komitet towarzystwa rolniczego wydał w dniu 30. Październ. następujące ważne ogłoszenie, obwieszczając pytania, które mają być poddane pod rozbiór na przyszłem walnem zebraniu członków towarzystwa.

Podając do wiadomości, iż termin przyszłego ogólnego zebrania członków towarzystwa na dzień 3. Lutego 1859 r. w Warszawie wyznaczonym został; komitet towarzystwa ogłasza, iż obok trzech sekcyi: ogólnéj, rolnéj i chowu inwentarza, na którre w roku bieżącym ogólne zebranie było podzielonem, na rok przyszły utworzoną będzie sekcya czwarta administracyjna, do rozbioru wszelkich spraw wewnętrznego zarządu towarzystwa przeznaczona.

Trzy pierwsze sekcye obejmować będą:

Sekcya I. ogólna, przedmioty ogólnie gospodarstwa krajowego dotyczące.

Sekcya II. rolna, przedmioty dotyczące gospodarstwa rolnego, uprawy łąk, leśnictwa i technologii.

Sekcya III. chowu inwentarza, wychów zwierząt domowych, rybołostwo, pszczolnictwo, jedwabnictwo. Dla sekcyj tych, w myśl § 35. ustawy, komitet następujące pod rozbiór podaje pytania, a mianowicie:

Dla sekcyi I. ogólnéj.

1) Przez jakie układy i w jaki sposób zawierane, zapewnić sobie można stałego robotnika w gospodarstwach bezpańszczyznianych i jakie skutki moralne na stan ludności wiejskiéj, a materyalne na bieg gospodarstwa, wyradza stosunek: ogrodniczy, kopiarski, komorniczy, parobczy, lub inny w kraju istniejący?

2) Jakiemiby środkami najtrafniéj i najłatwiéj urządzić się dała pomoc lekarska dla ludu wiejskiego?

3) Jakie są środki podniesienia małych gospodarstw w kraju naszym?

4) Utrzymanie i ulepszenie stanu traktów drugiego rzędu i dróg bocznych, tyle dla gospodarstwa krajowego ważne i pożądane, a głównie na powinności szarwarkowéj oparte, jakiéj możliwéj pomocy i skutecznego współdziałania ze strony obywateli ziemskich i rolników spodziewać się i wymagać może?

5) Czy przeważny kierunek rolnictwa naszego ku produkcyi ziarna, daje się usprawiedliwić naturą gleb naszych, i jakie są przyczyny oraz skutki zaniedbanego u nas wychowu zwierząt i w ogólności mało rozwiniętéj produkcyi płodów zwierzęcych?

6) Jakie są przyczyny zbytecznéj zmienności cen naszych produktów rolniczych?

7) Jakie przeszkody, ze stratą dla gorzelnictwa tamują w naszym kraju swobodny handel okowitą?

8) Jak dalece w celu otrzymania największego dochodu z gruntu, potrzeba miarkować nakłady według ogólnych zasad produkcyi stosowanych do miejscowości — i jakie są najpowszechniejsze przeciwko tym zasadom popełniane u nas błędy?

Dla sekcyi II. rolnéj.

1) W jakich okolicznościach dać pierwszeństwo płaskiéj orce nad zagonową i jaka jest przyczyna więcéj upowszechnionéj u nas orki w zagony?

2) Czy siew pszenicy na jednéj orce po koniczynie dwukrotnie w jednym roku koszonéj, bywa tylko wyjątkowy, lub czyli ten sposób postępowania da się polecić, oraz kiedy i jak uprawę wykonać należy?

3) Gdzie i w jakich okolicznościach korzystniéj jest używać wołów lub koni do uprawy; podać koszt jednéj i drugiéj uprawy, ich zalety i wady?

4) Jakie popełniane są błędy w obchodzeniu się z rozmaitemi gatunkami nawozów, i jakie środki postępowania dla każdego z nich są najwłaściwsze?

5) Dla czego pomimo obficie znajdującego się w ogóle w kraju naszym marglu i mimo uznanych w innych krajach korzyści marglowania, jego użycie tak mało jest u nas upowszechnionem?

6) Czy przewaga uprawy żyta u nas w stosunku do pszenicy, ma uzasadnioną przyczynę w naturze gleby lub klimatu, czy przeciwnie, przypisać ją można poniekąd miejscowemu zwyczajowi, lub nieznajomości różnych odmian pszenicy, odpowiadających różnym stopniom rodzajności i składu gatunkowego gleby?

7) Z rozmaitych warzyw pastewnych jako to: turnipsu, marchwi, brukwi szwedzkiéj, buraków itp.; która z nich i w jakich warunkach największe korzyści u nas przedstawia?

8) Przy zasiewie kilkoletnich pastewników, jakim roślinom pastewnym ze względu na ich trwałość i udajność stosownie do natury gleby pierwszeństwo przyznać należy?

9) Jakiemi roślinami, prócz koniczyny, i w jaki sposób uprawianemi najwłaściwiéj zapewnić można bydłu regularną, stajenną, zieloną paszę, czy zupełną, czy obok pastwiska dodatkową od wczesnéj wiosny do jesieni?

10) Czem w roku przyszłym zastąpić koniczynę czerwoną lub mięszane z trawami koniczyny, które w roku obecnym z powodu suszy nie powschodziły?

11) Dla czego uprawa buraków na nasienie, tak mało jest u nas upowszechnioną; jakie są środki najwłaściwsze zapewniające i przyspieszające wejście nasienia burakowego?

12) O ile za pomocą rozszerzonéj uprawy okopowych roślin na karm dla inwentarza, zastąpić można zawodzącą w klimacie naszym uprawę roślin pastewnych, jako to: koniczyny, traw itp.?

13) W gospodarstwie skierowanem do produkcyi zbożowéj, jaki stósunek przestrzeni ziemi zostawać ma pod roślinami okopowemi, pastewnemi, łąkami i pastwiskami?

14) Czy w przejściu z gospodarstwa pańszczyźnianego na bezpańszczyźniane, nie wypada mieć na uwadze, aby grunta lżejsze i odleglejsze w inny sposób niż dotąd zagospodarowane były?

15) Jakiemi środkami w gospodarstwach włościańskich towarzystwo przyczynić się może;

a) Do obsiewania koniczyny i roślin pastewnych, pomimo trzy-polowego podziału pól?

b) Do właściwego obchodzenia się z nawozem?

c) Do upowszechnienia i ulepszenia uprawy lnu, konopi i wyrobu płótna?

d) Do powszechniejszéj uprawy warzyw ogrodowych i do sadzenia drzewek owocowych?

16) Przy wzrastającéj konsumcyi tytoniu, jakieby należało przedsięwziąść środki, aby uprawę téj rośliny, mianowicie w mniejszych gospodarstwach rozpowszechnić, a tem samem zmniejszyć potrzebę sprowadzania liści z zagranicy?

17) Jakie są najskuteczniejsze i najłatwiejsze środki wytępienia mchu na łąkach?

18) W jakich okolicznościach nawodnianie łąk dzikie, w jakich zaś nawodnianie sztuczne, zasługuje na pierwszeństwo?

19) Różne gatunki drzew owocowych na jakich spodnich warstwach gruntu najlepiéj się udają?

20) Jak przyjść do ujednostajnienia drzewostanu w lasach, rozmaity drzewostan co do wieku mających, z zapewnieniem jednakowego przez daną liczbę lat użytku?

21) Czy i w jakich okolicznościach karczowanie poręb, a następnie kilkoletnie na nich roślin gospodarskich uprawianie, opłacić się może i czy jest dla przyszłego obsiewu lasu korzystne?

22) Jakiby obmyślić sposób, zapewniający przystępną pomoc techniczną do urządzenia lasów i umiejętnego ich prowadzenia?

23) Jakie materyały na pokrycie dachów na budynkach gospodarskich w kraju naszym są najwłaściwsze?

24) Czy wybijanie oleju jest fabrykacyą dającą się korzystnie z gospodarstwem wiejskiem połączyć i jakie są przyczyny, dla których pozostaje ona po największéj części w ręku przedsiębiorców po miasteczkach?

Dla sekcyi III. chowu inwentarza.

1) Czyli i jakie są rasy bydła polskiego z tak ustalonemi cechami, aby użycie wyborowych sztuk rozpłodowych mogło podnieść przymioty tychże ras?

2) Jakie sposoby letniego i zimowego wypasu bydła uważać należy za najkorzystniejsze i jakiemi środkami zaniedbana u nas produkcya mięsa, obok konkurencyi bydła stepowego podnieśćby się dała?

3) Czy mając na celu otrzymanie największéj ilości mleka, można poprzestać na paszeniu bydła na pastwiskach sztucznych lub samorodnych.

4) W jaki sposób bywa spożytkowany wywar w różnych stronaah kraju i jakie spieniężenie tego karmu jest najkorzystniejsze?

5) Jakie jest korzystniejsze hodowanie cieląt, czy przez pozostawienie przy matce, czy przez pojenie, i w jaki sposób?

6) Jakie są przyczyny, dla których sposób mleka nie jest przedmiotem zatrudnień gospodarstw folwarcznych, i dla czego wyrób lepszego gatunku serów, tak mało jest upowszechnionym?

7) Doszedłszy do pewnego stopnia ukształcenia rasy owiec, czy można poprzestać na dobieraniu celniejszych sztuk rozpłodowych z téjże saméj owczarni, i z jakim skutkiem doświadczenia w tym przedmiocie u nas zrobiono?

8) W jakich miejscowościach należy dać pierwszeństwo hodowli grubo lub cienko wełnistych, lub też owiec włościańskich krajowych?

9) Która pora roku i w jakich okolicznościach jest najstósowniejszą do wykotu owiec, i jak najwygodniéj urządzić przejście z jednéj kotelnicy do drugiéj?

10) Czyli doświadczenia przekonały o zaraźliwości choroby owczéj zwanéj motylicą, skoro na wielkiéj liczbie owiec w promadzie się pojawi, a w takim razie jak zapobiedz dalszemu jéj szerzeniu się?

11) Jakie są przyczyny choroby, krzyżowéj (traber) i kołowacizny międzpzy owcemi; czyli te choroby są dztedziczne, nadto, czyli i jakie są środki pozbycia się tych chorób z gromady?

12) w jakim kierunku ulepszenie owiec włościańskich mogłoby być przedsięwzięte i jakich srodków użyć w tym celu?

13) Jak były właściwe cechy tak zwanéj polskiéj rasy koni; czy rasa ta istnieje, i czy da się samoistnie daléj prowadzić i udoskonalić?

14) Jaki kierunek przyjąć w hodowaniu koni, a z uwagi trudności utrzymania konkurencyi z cesarstwa sprowadzanemi, czy większe osiągniemy korzyści z chowu koni roboczych, czyli rasowych koni roboczych, czyli też rasowych na handel zagraniczny?

15) Jakim obrokiem tańszym od owsa, można skutecznie żywić konie robocze?

16) Jakie są przyczyny, dla których wychów trzody chlewnéj, mogący nasć handel wywozowy powiększyć, nie jest w folwarcznych gospodarstwach na obszerniejszą skalę prowadzony i czy prowadzenie obcéj rasy zapewniłoby korzyści?

17) Czy wychów drobiu może stać się ważniejszą gałęzią przemysłu rolniczego, czy poprawienie ras krajowych jest potrzebne, i czy drób wypasiony jaja, mogą być przedmiotem wywozu zagranicznego?

Nareszcie, z uwagi, jak ważną dla dobra towarzystwa jest rzeczą, aby czas na obrady ogólnego zebrania ustawą zakreślony, jak najoszczędniéj był użytym, komitet uprzejmie przekłada szanownym członkom, mającym zamiar podać swoje wnioski, według artykułu 34go ustawy, potrzebę dokładnego, ile być może, wniosków tych motywowania, przy samem onych na piśmie podaniu. — Warszawa, dnia 30. Października 1858 roku.

Prezes, Andrzéj Zamoyski..

Członek, sekretarz, Władysław Garbiński.

Francya.

Paryż, 8. Listopada. — Proces wytoczony hr. Montalembertowi stanowi jeszcze przedmiot codziennego zajęcia, i jest nieskończonem źródłem wylewających się wieści różnorodnych.

— Prefekt Sekwany zamyśla téj zimy wielką usilnością rozpocząć budowy ku upiększeniu miasta.

— Między wielu projektami prawa przygotowującemi się w radzie stanu, mieszczą się także wielkich rozmiarów reformy w administracyi pocztowéj; mówią, że zamierzają włożyć na wysyłających listy obowiązek frankowania ich.

— Minister marynarki zalecił, aby we wszystkich portach Francyi pozakładano biblioteki złożone z opisów morskich, historyi naturalnéj i jeografii. Żołnierzom i marynarzom ma być zimą dozwolonym przystęp do tych zakładów ogrzewanych.

— List cesarza do księcia Napoleona brzmi jak następuje:

St. Cloud, 30. Paźdz. 1858.

Mój kochany Kuzynie! Pragnę bardzo, aby w chwili, gdy spór z Portugalią co do okrętu »Charles Georges« załatwiony został, stanowczo zastanowiono się nad kwestyą względem werbowania robotników z nad brzegów afrykańskich i roztrzygniono ją w myśl prawdziwych zasad prawa i ludzkości. Z takim przyciskiem domagałem się od Portugalii zwrotu okrętu »Charles Georges«, bo niezawisłość bandery narodowéj zawsze nietknięcie zachowałem i przy téj sposobności należało mi mieć niezłomne przekonanie o mojem dobrem prawie, aby się wystawić na niebezpieczeństwo zerwania z królem portugalskim przyjaznych stosunków, którebym rad dłużéj zachował. Co się tyczy zasady werbowania Murzynów, takowa u mnie niecałkiem ustolona jeszcze. Jeżeli zaś z nad brzegu afrykańskiego pościągani robotnicy nie mają w rzeczy saméj własnéj woli, i jeżeli werbowanie to niczem więcéj nie jest, jeno zakapturzonym handlem niewolnikami, tedy pod żadnym względem nie chcę z nim nic mieć wspólnego. Boć nigdy nie będę popierał przedsięwzięć, sprzeciwiających się postępom, ludzkości i obyczajom. Proszę Cię, abyś starał się w tém zgłębić prawdę, troskliwością i oględnością właściwą Ci we wszystkich sprawach; a ponieważ najlepszym środkiem usunięcia przyczyn do sporów tego rodzaju jest niewątpliwie w miejsce pracy Murzynów użyć wolnéj pracy indyjskich kulis; proszę Cię przeto, mój Kuzynie, abyś się porozumiał z ministrem spraw zagranicznych celem odnowienia z rządem angielskim korespondencyi od kilku miesięcy rozpoczętéj. W końcu mój kochany Kuzynie, błagam Boga, aby Cię miał w swéj opiece.

Napoleon.

List ten bardzo żywo zajmuje tu wszystkich. Upatrują w nim bowiem klucz do dotychczasowego postępowania Anglii w sporze między Francyą i Portugalią, nieco zagadkowego. Sądzi tu wielu, że cesarz w téj myśli wydał powyższy list, aby zapobiedz rozdrażnieniu, powstałemu w Anglii z powodu sporu portugalskiego. Boć jest rzeczą widoczną, że nie chciano teraz zerwać przymierza z Anglią i że dlatego wypadało wynaleść środek, któryby i z tamtéj strony kanału dobrze był przyjęty. Gabinet angielski otrzymał zresztą, jak mi mówią, wczoraj wiadomość przez lorda Cowley o liście powyższym cesarskim.

— Dziś kładą kamień węgielny do kaplicy rosyjskiéj, mającéj być budowaną w stylu kaplicy postawionéj w Wiesbaden, w któréj spoczywają zwłoki pierwszéj żony księcia nasauskiego.

Protokóły konferencyi. (Ciąg dalszy).

Protokół XV.

Posiedzenie 10. Sierpnia 1858. Po odczytaniu protokółu z poprzedniego posiedzenia, który zostaje i przyjęty, konferencya przystępuje do dalszego rozbioru projektu konferencyi.

W skutek uwag uczynionych pełnomocnikowi tureckiemu i W. Brytanii, konferencya wraca do artykułu 4. już przyjętego i stanowi, że paragraf ten będzie dodany do art. 13:

Inwestytura będzie jak dawniéj żądaną i nadawaną w przeciągu 3. miesięcy najdłużéj.

Art. 13. przyjęty zostanie w następującéj osnowie:

»W razie opróżnienia posady hospodara podczas gdy zgromadzenie jest zebrane, przystąpionem być ma w 8. dniach do wyboru hospodara. Jeżeli zgromadzenie nie jest zebrane, zostanie natychmiast zwołane i zbierze się w 10. dniach. Gdyby atoli było rozwiązan, nastąpić mają wybory w dwóch tygodniach, a nowe zgromadzenie zbierze się również w 10. dniach. W przeciągu dni 8. po zebraniu się przystąpi do wyboru hospodara. Obecność ¾ członków zapisanych będzie wymaganą, aby przystąpić można do wyboru. W razie, gdyby w niach 8. nie nastąpił, 9. dnia w południe zgromadzenie przystąpi do wyboru bez względu na liczbę członków obecnych.

Artykuł 14. projektu zostaje przyjęty.

Artykuł 15. zostaje przyjęty z dodaniem do 1. paragrafu tego co następuje: Hospodar rządzi z pomocą ministrów przezeń wybranych. Zatwierdza on i ogłasza prawa; może również odmówić zatwierdzenia. Ma prawo łaski i zamieniania kar za zbrodnie, nie mogąc w inny sposób na tok sprawiedliwości.

Konferencya przyjmuje art. 16. i stanowi, że połączony zostanie z następującym, którego tworzyć ma 1. paragraf.

W art. 17. pełnomocnik austryacki proponuje wyrzucić wyrazy: »lub przez zgromadzenie«, kończące paragraf ostatni. Ponieważ konferencya nie przystaje na tę zmianę, bar. Hübner proponuje postanowienie dodatkowego tego samego artykułu w téj osnowie:

»Oskarzenie ministrów może być orzeczone tylko większością ⅔ członków obecnych.«

Art. 18 zostaje przyjęty z przemianą wyrazu »wyborczy« na wyraz »reprezentacyjny«.

Art. 19. i 20. zostają przyjęte z tą zmianą, że zgromadzenie zbierze się w pierwszą niedzielę »w grudniu« zamiast »w marcu«. Prócz tego obydwa te artykuły połączone zostaną w jeden.

Art. 21. i 22. zostają przyjęte i będą tworzyć jeden artykuł.

Art. 23. zostaje zmieniony jak następuje: Prezes stanowi warunki, pod jakiemi publiczność przypuszczoną będzie na posiedzenia, wyjąwszy wypadki przewidziane przepisami wewnętrznemi.

»Sporządzony będzie za staraniem prezesa sumaryczny protokuł z każdego posiedzenia zamieszczony w Dzienniku urzędowym.

Art. 24. zostaje przyjęty z dodatkiem na końcu: »co do ustaw interesu wspólnego.«

Art. 25. zostaje przyjęty z dodaniem tych wyrazów: nie biorąc udziału w wotowaniu.

Pełnomocnik francuzki przypomina, że konferencya zastrzegła sobie postanowić względem art. 3., którego rozbiór odroczony został w skutek zarzutów jakie niektórzy pełnomocnicy uczynili przeciw odniesieniu się do dawnych kapitulacyj, wzmiankowanemu w tym artykule. Hr. Walewski przedstawia w tym artykule rozmaite uwagi usprawiedliwiające pod tym względem redakcyę projektu i art. 3. zostaje ostatecznie przyjęty w tych wyrazach:

»Na mocy kapitulacyi przechodzących od sułtanów: Bajazeta I., Mahometa II., Selima I. i Solimana II., które stanowią autonomię Księstw, urządzając ich stosunki z W. Portą zatwierdzone kilku hattiszeryfami a mianowicie z r. 1844; stósownie również do art. 22. i 23. traktatu zawartego w Paryżu 30. Marca 1856 roku, Księstwa używać będą nadal pod zbiorową gwarancyą mocarstw kontraktujących przywilejów i swobód, jakie posiadają.

»Księstwa rządzić się zatem będą wolno, poza obrębem wszelakiego mięszania się W. Porty, w granicach zawarowanych zgodą mocarstw poręczających z dworem zwierzchniczym.«

Pełnomocnik turecki czyni uwagę, że wzmianka o kapitulacyach w konwencyi nie może być uważaną za uznanie przez W. Portę autentyczności tekstu, przytoczonego przez dywany *ad hoc*, że przeto postanowienie owego tekstu nie może być obowiązującym dla Turcyi. (następują podpisy.)

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Anglia.

Londyn, 8. Listopada. — Dziś wyjeżdża Gladstone do wysp Jońskich, aby uśmierzyć umysły wzburzone wyśpiarzy.

Portugalia.

Artykuł urzędowego dziennika lizbońskiego Diario do Goberno z dnia 24. Października następującéj jest osnowy:

W dniu 29. Listopada 1857 r. dowódzca stacyi morskiéj w Mozambiku zabrał okręt francuski »Charles Georges« stojący na kotwicy w pobliżu wyspy Unisanguba w zatoce Conduccia, porcie wzbronionym dla handlu obcego. Na pokładzie pomienionego okrętu znajdowało się 110 murzynów, którzy oświadczyli iz wbrew swéj woli uwięzieni zostali. Prócz tego na pokładzie okrętu znajdowały się przedmioty, które stósownie do wykazu towarzyszącego dekretowi z 10. Grudnia 1836 r. uważane są jako poszlaki handlu murzynami. Trybunał mozambicki skazał na wniosek jeneralnego prokuratora wyrokiem z d. 8. Marca 1858 r. kapitana okrętu na 2 lata do robót publicznych, na 3000 fr. kary i konfiskatę okrętu. Osada została uwolniona. Prokurator i kapitan apelowali zarazem przeciw temu wyrokowi do najwyższego sądu w Lizbonie.

Rząd francuski nie uznając prawa zaboru ani prawomocności wyroku trybunałów lubelskich, pod pozorem, że okręt upoważniony był werbować wolnych robotników i miał na pokładzie delegowanego, którego zamianował gubernator wyspy »Reunion« do nadzorowania werbunku, zażądał od rządu portugalskiego zwrócenia okrętu i wypuszczenia na wolność kapitana.

Rząd królewski nie chciał mieszać się w sprawę zależącą od sądów, których niepodległość zgwałcona, zadałaby cios ustawie zasadniczéj państwa. Ponieważ rząd francuski nalegał w reklamacyach swych, mianowicie w depeszy przesłanéj przez posła francuskiego w Lisbonie pod dniem 14. Września r. b. do porcugalskiego ministra spraw zagranicznych, na którą w d. 18. Września wydana została odpowiedź zawierająca dokumenta, które wyjaśnić mogły punkt sporny, rząd królewski nakazał ministrowi swemu w Paryżu depeszami z d. 2. i 6. b. m. zaproponować rządowi cesarskiemu pośrednictwo trzeciego mocarstwa, które Najj. cesarz Francuzów wybierze, stósownie do zasad zawartych w protokule 23 konferencyi paryskich z dnia 14. kwietoia 1856 roku. Propozycya ta została odrzucona,

Depeszę z d. 13. b. m. hr. Walewski nakazał margrabiemu Lisle de Siry ministrowi francuskiemu w Lizbonie, aby zawiadomił rząd portugalski, iż rząd francuski przyjmie ugodę opartą na następujących podstawach:

Zwrócenie zabranego okrętu i wypuszczenie kapitana w 24 godzin po oddaleniu się okrętów francuskich z Tagu.

Pośrednictwo króla niderlandzkiego w wymierzeniu wynagrodzenia poszkodowanym, co się zaś tyczy pośrednictwa względem kwestyi prawa, Francya je bezwzględnie odrzuca.

Hr. Walewski dodał, że jeżeli podstawy te nie będą przyjęte, minister francuski winien się zastosować do odebranych przezeń instrukcyj. Instrukcye te, jak sam minister ustnie uprzedził o tem prezesa rady, orzekały, że w ostatnim razie JExc. opuścić ma z całem poselstwem i konsulatem francuskim Portugalią, przez co stosunki dyplomatyczne i handlowe między obu krajami przerwane zostaną, a admirał Lavaud dowódzca francuskiéj siły morskiéj na Tagu otrzyma polecenie załatwić bieżącą kwestyę. W takich okolicznościach rząd królewski trwając w przekonaniu o swem prawie, lecz uznając zarazem niepodobieństwo utrzymania się przy niem, widział się przymuszonym przyjąć na siebie ciężką odpowiedzialność w obec kraju i uległ stanowczym wymaganiom Francyi, nakazując wypuszczenie na wolność kapitana Rouxel i zwrot okrętu zabranego, osobie wskazanéj w tym celu przez ministra francuskiego. Co się tyczy pośrednictwa wzmiankowanego przez rząd cesarski, celem oznaczenie pieniężnego wynagrodzenia, rząd królewski przyjąć go niemoże, a ponieważ pośrednictwo dotyczące kwestyi prawa — jedyne, jakiego wymaga honor i godność kraju — odrzucone zostało przez rząd cesarski, rząd królewski zostawia do woli Francyi postąpić w téj mierze jak za stosowne, uzna oświadczając, iż ulegnie temu postanowieniu z tych samych powodów, jakie go zmusiły przystać na inne wymagania.

W tym duchu zredagowaną została nota przesłana w dniu 23. Październ. przez ministra spraw zagranicznych do ministra francuskiego w Lizbonie.

Wszystkie dokumenta dotyczące téj sprawy przedłożone będą Izbom na przyszłem posiedzeniu.

Azya.

Donieśliśmy w swoim czasie o dwóch pułkach indyjskich wyrzniętych za to, że żołnierze ich chcieli bunt podnieść. Ze sprawozdań różnych pokazuje się, że żołnierze pojedyńczy uzbrojeni w kije i nogi od krzeseł, mieli chcieć uderzyć na armaty nabite. Szaleństwo to bardzo jest podejrzane i rzeczą byłoby pożyteczną dowiedzieć się, jaka była przyczyna właściwa, dla któréj tych bezbronnych krajowców wystrzelano i wycięto. Jeżeli tak się obchodzą Anglicy z krajowcami, łatwo nastąpić może reakcya w całych Indyach, któréj trudniéj będzie pokonać, jak zbuntowane wojska. Tak opowiadają, że prowadząc żywność żołnierze należący do 97. i 20. pułku do Lukna, spóźnili się w nocy i byli znagleni pozostać na polu. Opóźnienie przypisywali żołnierze lenistwu garewanów (tj. indyjskich woźniców), nad którėmi poczęli się mścić bagnetami, tak że kilku z nich z pokłucia umarło. Jest to druga próbka, o któréj chcielibyśmy się czegoś więcéj dowiedzieć. Bo jeżeli takich nadużyć się nasi będą dopuszczać, niech się wściekłości kraju niedziwią, jeżeli do niéj jest doprowadzony taką swawolą wojska angielskiego.

— Kilka dzienników indyjskich podaje pogłoskę, że Jung Bahadur obrócił swoje siły przeciw Anglikom. Wiadomość ta potrzebuje jednak potwierdzenia, z powodu panującego wzburzenia w całych Indyach.

Rozmaite wiadomości.

— Poseł angielski w Ispahanie Murray nadesłał do Anglii raport z podróży przedsiębranéj przez urzędników poselstwa R. F. Thomson i lorda Schomberg-Kerr w góry Elburs i na wulkan Dema-Wend. Podróżni odbyli wymiar szczytu góry Dema-Wend, z czego się okazuje, iż jest ona wyższą od Araratu, albowiem wynosi 21,500 stóp.

— Dnia 22. z. m. wydarzył się w Klęczanach majętności p. Zielińskiego, gdzie p. Brunicki wydobywa oléj skalny, przypadek, który mógł mieć okropniejsze jeszcze skutki, niż te jakie sprowadził za sobą. W szybie przez p. Brunickiego na 5 sążni głębokości wybitym, wydobywa się gaz z taką mocą, że żaden robotnik dłużéj nad kwadrans w szybie tym nie zdoła wytrzymać. Otoż owego dnia w przytomności urzędników górniczych przybyłych z Wieliczki, tudzież krewnych i gości, spuścił się do tego szybu robotnik z latarnią, a chcąc zapewne dokładniéj oświecić dno szybu, żeby goście przybyli rozpoznać je mogli, wydobył świecę z latarni. W okamgnieniu zapalił się gaz z hukiem, poparzył robotnika i wysadził w powietrze dach nad szybem umieszczony, przy czem wszelako nikt z obecnych nie poniósł szwanku. Poparzenie robotnika ma być niebezpieczne.

— Morgenpost pisze, że przed trzema tygodniami jakiś młody człowiek, zacinający z węgierska zastawił był u jubilera w Wiedniu łańcuch złoty, a w d. 8. b. m. wykupił takowy, a zarazem nabył kilka innych kosztowności, za które zapłacił 205 zlr. to jest dwa bilety bankowe po 100, a jedna na 5 zlr. Po jego wyjściu przekonano się, że obie stówki były fałszywe.

— Amerykanin Ferwick wynalazł narząd za pomocą którego wstrzymać można konie rozpędzone. Jest to pewien rodzaj kagańca, który za pociągnięciem cugli zapada koniowi na nozdrza i pozbawiając go oddechu, wstrzymuje na miejscu.

— Oficerowie i majtkowie okrętu »Austrya«, którzy uszli z życiem, ogłosili w jednym z dzienników angielskich obronę kapitana tego okrętu i swoją, przeciw zarzutom czynionym im po pismach publicznych przez wyratowanych podróżnych. Utrzymują oni, że kapitan natychmiast po wybuchu pożaru rozkazał wstrzymać machinę parową do pół siły i przeznaczył oddział ludzi do pomp, lecz takowe w skutku zapewne stopienia się rur ołowianych nie dały wody. Z tego samego powodu pompa parowa działać niemogła. Inna część ludzi przystąpiła do spuszczenia łodzi, gdy w 15 minut po wybuchu ognia, wszystkie trzy pokłady gorzały. Okręt posiadał 8 łodzi, trzy żelazne po 60 osób mieścić mogące, dwie drewniane a jedną żelazną na 50 osób, i dwie

mniejsze na 30 do 40 osób. Służba była dobrze uorganizowaną i każdy majtek wiedział co ma w danym razie robić, lecz do jednych łodzi niemożna się było dostać z powodu ognia i dymu smołowego; cztery łodzie spuszczono a z tych trzy się rozbiły pod natłokiem podróżnych zanim na wodę zeszły, a tylko jedna łódź mogła być należycie spuszczoną. Kapitan musiał się przedzierać przez płomienie chcąc utrzymać porządek między podróżnymi i był bardzo poparzony. Niewiadomo czy skoczył w łódź dla utrzymania porządku, czy też został w nią zepchnięty, dość że wpadłszy w morze niemiał siły utrzymać się na wodzie. Dwóch oficerów jest również poparzonych.

— Od niejakiegoś czasu stały się i apteki widownią współzawodnictwa przemysłowego. Pojawiają się lekarstwa modne, o których nie wie nic farmakopeja nasza. Pastylki, horselki, pudełeczka itp., przedstawiają rozmaite lekarstwa w takiéj formie, że najgrymaśniejsze oko, a najwybredniejszy język, nie znajdują w nich nic rażącego. Także w zewnętrznéj oprawie lekarstw, flaszeczkach, pudełkach, słoikach itp., w których podają lekarstwa publiczności, objawia się coraz większy zbytek. Co więcéj, w Berlinie zaczęli już aptekarze temi czasy rozsyłać doktorom blankiety na recepty, które na odwrotnéj stronie zawierają adres aptekarza z pięknemi winietami i rysunkami, a oraz zalecenie rozmaitych artykułów aptecznych, jako to ziół, korzeni, soków, serwatek, alkoloidów, reagencyi itp.

— Olbrzymia lodownia, którą miasto Paryż zakłada w lasku Bulońskim, jest już na ukończeniu. Piwnica ta jest 70 metrów długa a 40 szeroka, przy odpowiedniéj głębokości, i może, podług wyrachowania, pomieścić 10 milionów kilometrów lodu.

Wiadomości literackie.

Warszawa. — Zeszyt IIgi Seryi IIIéj »Wolnych żartów«, zawiera: Pana Michała i panny Katarzyny medytacye; Dialog filozoficzno-anatomiczno-duchowo-cielesny w dwóch scenach; List i odpowiedź: Uwagi nad dziurą w moście; Korespondencya Wolnych żartów; Uniwersalne lekarstwo; Panna w salonie; Kwestye żywotne; Wujaszek całego świata (na ucho czytelnikom); Doniesienia; Skrzynka do listów; Dwa rebusy.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 11. Listopada 1858.

Zyto (węcpel po 25 szefli) po nieco niższych cenach słabo odchodziło; na Listopad $42\frac{1}{2}$ pł., na Grudzień $42\frac{1}{2}$—$\frac{5}{12}$ pł., na Grudzień Styczeń $42\frac{1}{2}$ pł., na Styczeń $42\frac{5}{6}$ pł., na Styczeń Luty $42\frac{5}{6}$ pł., na wiosnę $44\frac{1}{4}$ pł i pien., $\frac{1}{2}$ list.

Okowita (beczka po 9600 % Trallesa) mały nadzwyczaj obrot, cena bez zmiany; na miejscu (bez beczki) $13\frac{2}{3}$—$14\frac{1}{4}$ (z beczką) na Listopad $14\frac{1}{4}$ pł., na Grudzień $14\frac{1}{2}$ list., $\frac{1}{3}$ pien., na Styczeń Luty $14\frac{2}{3}$ list., $\frac{1}{2}$ pien., na Marzec $15\frac{1}{6}$ list., na Kwiecień Maj $15\frac{1}{2}$ pien.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 10. Listopada.

Pszenica 50—76 tal.

Zyto $44\frac{3}{4}$—$45\frac{1}{4}$ tal., na Listopad i Listopad Grudzień $44\frac{1}{2}$—44—$\frac{1}{8}$ tal., na Grudzień Styczeń $44\frac{3}{4}$—$\frac{1}{2}$—$\frac{5}{8}$ tal., na Styczeń Luty $45\frac{1}{4}$—45 tal., na Kwiecień Maj 47—$46\frac{5}{8}$—$\frac{3}{4}$ tal., na Maj Czerwiec $47\frac{1}{4}$—47 tal.

Jęczmień wielki 33—43 tal.

Owies 29—34 tal., na wiosnę $31\frac{1}{2}$ tal.

Olej rzepiowy $14\frac{1}{4}$ tal., na Listopad i Listopad Grudzień $14\frac{1}{6}$—$\frac{1}{8}$ tal., na Grudzień Styczeń $14\frac{3}{8}$—$14\frac{5}{12}$ tal., na Styczeń Luty $14\frac{1}{2}$ tal., na Kwiecień Maj 12 tal.

Olej lniany 12 tal., na Kwiecień Maj 12 tal.

Okowita $17\frac{1}{2}$ tal., tal., na Listopad i Listopad Grudzień $17\frac{1}{2}$—$\frac{5}{12}$ tal., na Grudzień Styczeń $17\frac{1}{2}$ tal., na Styczeń Luty $17\frac{3}{4}$—$\frac{5}{8}$ tal., na Luty Marzec $17\frac{5}{6}$—$\frac{3}{4}$ tal., na Kwiecień Maj $18\frac{3}{4}$—$\frac{2}{3}$ tal.

Szczecin, 10. Listopada.

Pszenica 61—68 tal., na Listopad Grudzień $61\frac{1}{2}$ tal., na wiosnę $66\frac{1}{2}$ tal.

Zyto na Listopad 42—$42\frac{1}{2}$ tal., na wiosnę 46 tal.

Olej rzepiowy na Listopad $13\frac{3}{4}$ tal., na Kwiecień Maj $14\frac{1}{3}$ tal.

Okowita na Listopad Grudzień $20\frac{7}{8}$ proc., na wiosnę $19\frac{3}{4}$ proc.

Przybyli do Poznania 12. Listopada.

BAZAR: Rekowski z Gorazdowa, Radoński z Kociałkowéjgórki, Rinderknecht z Genewy.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Hinze z Zielonéjgóry, Merke z Karlsruhe, Keferstein z Halli, Neander z Berlina, Mankowicz z Wrocławia.

HOTEL DU NORD: hr. Żółtowski z Czacza, Chłapowski z Turwi, Niegolewski z Niegolewa, Krzyżański z Sapowic, Prall z Oborzysk, Wideck z Pawłowa, Piotrowicz z Gostynia.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Opitz z Łowencina, Fritzmann z Berlina, Wille z Magdeburga, Brodnicki z Nieświastowic, Grosser z Stolpe

POD CZARNYM ORŁEM: Pick z Swarzędza, Przeradzki z Stawu, Bronikowski z Ostrowa.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Koch z Poczdamu, ul. Magazynowa 15.

W środę dnia 24. Listopada 1858.

w sali Bazarowéj

Pierwszy wieczór sinfonijny

pod kierunkiem Pana

G. GOLDSCHMIDTA,

(Kapelmistrza w Król. 7. pułku piechoty,)

PROGRAM:

I. i II. część: Sinfonia.

III. część: Nowa muzyka salonowa.

Bilety abonowane na numerowane krzesła po 1 Tal. (na pierwszy oddział 3 wieczorów) są do nabycia od dziś **w Król. nadwornym handlu muzykaliów** Panów ***Ed. Bote & G. Bock.***

Nakładem **N. Kamieńskiego i Spółki** poleca:

Lesława Łukaszewicza Rys piśmiennictwa polskiego. Wydanie większe uzupełnione i doprowadzone do roku 1859. Cena 1 Tal 10 Sgr.

Ołtarzyk katolicki czyli książka do nabożeństwa obejmująca modlitwy najdawniejsze i najzwyklejsze. Wydanie trzecie poprawne. Cena 1 Tal. — na pięknym welinie 1 Tal. 10 Sgr.

OBWIESZCZENIE.

Młody i zdrowy koń do tegorocznych ćwiczeń kawaleryi obrony krajowéj dostawiony, sprzedany będzie za zapłatą gotową w drodze publicznéj licytacyi w poniedziałek dnia 15. m. b. przed budynkiem wagi miejskiéj na starym Rynku.

Poznań, dnia 11. Listopada 1858.

Magistrat.

Nauczyciel domowy poszukuje miejsca. Bliższą wiadomość udzieli expedycya gazety.

ODEZWA.

Kościół tutajszy potrzebuje małych organ czyli raczéj pozytywki; wszystkich więc szanownych posiadaczy takowych na sprzedaż uprasza się: aby o tém niżéj podpisanemu Dozorowi Kościelnemu listownie spiesznie donieść raczyli.

Nosków pod Jarocinem, dnia 6. Listopada 1858.

Dozór Kościelny.

Dr. Jarnatowski

osiadł w **Gostyniu** jako lekarz praktyczny, położniczy i chirurg. Gostyń, dnia 1. Listopada 1858.

Na zarzuty wymierzone przeciw mnie przez Pana Naczelnego Prezesa w odezwie do wyborców W. Ks. Poznańskiego z d. 8. b. m., to tylko na teraz odpowiadam, że drogi zażalenia służącéj mi na zasadzie konstytucyi i prawa, chwycić się nie omieszkam.

Poznań, dnia **11.** Listopada 1858.

Gustaw Potworowski.

☞ W mym składzie są gotowe figury ☜ wyrabiane z drzewa, wyobrażające Ś. P. na Boże męki, baldachimy, drzewce do chorągwi, zasłony przed Najświętszy Sakrament; także oprawiam obrazy w ramy barokowe i w lisztwy złocone.

W. Grünastel, pozłotnik, Wodna ulica Nr. 28.



Sprzedaż baranów.

Dominium **Ossowasień średnia** (Mittel-Röhrsdorff) $\frac{1}{4}$ mili od Wschowy, wychodowawszy stado z zakupionych maciórek i baranów z najsłynniejszych owczarni, odznaczających się cienkością i obfitością wełny, może sprzedać pewną ilość pięknych i bardzo wełnitych baranów, które poleca, ze względu na obecne konjunktury, po miernych cenach.

Sprzedaż baranów rozpocznie się z dniem 1. Listopada r. b.

Ossowasień średnia, dnia 26. Października 1858.

v. ***Hoven.***



Przedaż baranów w zarodowéj owczarni w ***Lubosinie*** pod Pniewami rozpocznie się dnia 15. Listopada r. b.

Skład węgli kamiennych ***Skokalskiego*** i ***Kleinera*** przy ulicy Św. Marcina i ulicy Młyńskiéj Nr. 9. poleca po tanich cenach

najlepsze górno-szląskie węgle kamienne,
angielski Coaks.

Zamówienia można złożyć dla większéj wygody u Pana A. Kunkla przy ulicy Wodnéj, jako też na otwartych cedułkach z potrzebnym adressem w wszystkich pudełkach wywieszonych do listów pocztowych.

Suchy Torf.

Zamówienia na suchy torf, tysiąc po 2 Tal. franko dostarczany do domu, przyjmuje ***Gustaw Bielefeld,*** przy Rynku Nr. 87.

Dresde.

Hôtel de France.

Le propriétaire de l'hôtel fait savoir, qu'il prende en pension pour l'hiver de familles à des prix très moderés.

Wódka Żytnia karólkowa.

Przezemnie fabrykowaną i ogólnie lubioną **wódkę żytnią karólkową** sprzedaję jak dawniéj tak i teraz po 11 Sgr. butelkę Szanowni konsumenci, którym na tém zależy, aby **prawdziwy** fabrykat odebrali, zechcą uważać dokładnie na etykietę i kapsulkę z moją firmą. Za zwróconą butelkę każdą oddaję $1\frac{1}{2}$ Sgr.

Edward Kantorowicz,

w Rynku 89., ulica Kramarska 11.

Skład Herbaty Chińskiéj

KARAWANOWÉJ PECCO.

Co tylko odebrałem nowy transport czarnéj Rossyjskiéj Herbaty, wyborowemi gatunkami funt po 9, 12, 16, 20 i 24 Złotych.

Jako téż Mandarynen Arak. po 1 Tal. za wielką butelkę. Poznań w Październiku 1858.

J. N. Piotrowski.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 11. Listopada 1858.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	—	$100\frac{1}{4}$
dito	$4\frac{1}{2}$	—	$100\frac{1}{2}$
dito z roku 1856....	$4\frac{1}{2}$	—	$100\frac{1}{2}$
dito z roku 1853....	4	—	$93\frac{3}{4}$
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	$84\frac{3}{8}$
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj.	$3\frac{1}{2}$	—	$83\frac{5}{8}$
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	—	$100\frac{3}{4}$
dito dito	$3\frac{1}{2}$	—	$82\frac{3}{4}$
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$84\frac{1}{2}$
dito Prus Wschodnich...	$3\frac{1}{2}$	—	$81\frac{1}{4}$
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	—	84
dito dito	$4\frac{1}{2}$	—	$92\frac{1}{2}$
dito W. X. Poznańskiego.	4	—	$98\frac{3}{4}$
dito W. X. Pozn. (nowe).	$3\frac{1}{2}$	—	$88\frac{3}{8}$
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	$84\frac{1}{2}$
dito Prus Zachodnich ...	$3\frac{1}{2}$	—	$81\frac{3}{4}$
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	92
Louisdory	—	—	$109\frac{1}{2}$
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4	—	$86\frac{1}{2}$